

TADEUSZ CHMIELEWSKI

ur. 1922; Unin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, okres powojenny
Słowa kluczowe	okres powojenny, Żydzi, powroty Żydów do Lublina, Spółdzielnica Solidarność

Spółdzielnia „Solidarność”

W 1944 roku Żydzi byli warstwą uprzywilejowaną. Niewątpliwie, to byli obywatele pierwszej kategorii. Masowo się wpisywali, byli członkami Partii. Bardzo wielu było w UB. Co pamiętam? Tam, obok „Społem”, w cukrowni, została zawiązana Spółdzielnia „Solidarność”. Wyłącznie dla Żydów. To była wytwórnia cukierków. No bo cukier był na kartki, na przydziały. A tam dostawali ten cukier dla siebie. Ta spółdzielnia do dzisiaj istnieje. To jest ta „Solidarność”. Ale ci pracownicy nawet nie mają pojęcia, że takie były ich początki. Zupełnie nie wiedzą. A tło powstania było właśnie takie: pomaganie Żydom. Zresztą, ta sama grupa, dostała później przydział octowni do swojej dyspozycji. Była duża octownia na Szewskiej. Tam, gdzie dzisiaj jest właśnie Instytut Pamięci Narodowej. W tym budynku. Duży budynek. Też był przyznany tej właśnie spółdzielni.

Śmieszne takie, humorystyczne zdarzenie. Na murach, na ogrodzeniu cukrowni, pokazały się afisze. Nie widziałem ich nigdzie indziej w mieście. Ale na pewno były. „Szczęście wróciło do Lublina”. Taki duży afisz drukowany. Morajne wrócił. To był taki właściciel kolektury loterii pieniężnej, który założył sobie prywatną loterię. No i gdyby to nie był Żyd, to by oczywiście nic takiego nie było możliwe. W państwie, gdzie wszystko miało być państwowe, prywatne przedsiębiorstwo i to tego typu... No, ja do dzisiaj, jak sobie przypomnę, to mi się śmiać chce. „Szczęście wróciło do Lublina”. Morajne przyjechał. No i potem dopiero, co to jest? Co to za takie szczęście? Ano, loteria pieniężna.

Data i miejsce nagrania	2005-02-13, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Dawid Duśiło
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"